

Sygn. VPa 191/13

VPz 109/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska

Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska (spr.)

SSR del. Sławomir Dudek

Protokolant: str. sekretarz sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa M. U.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w K.

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K. od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydziału Pracy z dnia 2 sierpnia 2013r. sygn.

IV P 324/11 oraz zażalenia powódki M. U. od postanowienia Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydziału Pracy z dnia

24 października 2013 r. sygn. IV P 324/11

1. z apelacji pozwanego:

a) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie „2” (drugim) w ten sposób, że obniża zasądzoną w nim kwotę 1.800,00 (jeden tysiąc osiemset) złotych do kwoty 60,00 (sześćdziesiąt) złotych,

b) uchyla zaskarżony wyrok w punkcie „3” (trzecim) i umarza postępowanie w zakresie obowiązku uiszczenia kosztów sądowych,

c) oddala apelację w pozostałej części,

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki M. U. kwotę 60,00 (sześćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu za postępowanie odwoławcze,

3. oddala zażalenie powódki.

Sygn. akt V Pa 191/13 (V Pz 109/13)

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 grudnia 2011 roku wniesionym przeciwko (...) S.A. w K. powódka M. U. wniosła o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę, a w razie upływu okresu wypowiedzenia o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach i zasądzenie wynagrodzenie za okres pozostawania bez pracy.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2013 roku, wydanym w sprawie IV P 324/11, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Belchatowie uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 35.100 złotych oraz kwotę 1 800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1 750 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Wyrokowi w punkcie 1 nadano rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 11.700 złotych.

Sąd Rejonowy ustalił, co Sąd Okręgowy cytuje, że:

„Powódka M. U. rozpoczęła pracę u pozwanego w 2000 roku, przy czym pierwsza umowa zawarta została na okres próbny na 3 miesiące. Następna umowa została zawarta na czas nieokreślony. W marcu 2009 roku podjęła pracę na stanowisku na stanowisku dyrektora regionalnego. Do jej obowiązków należało opiekowanie się regionem północnym. Odpowiadała za jego funkcjonowanie pod kątem sprzedaży, dostępności asortymentu, analizy rachunku zysków i strat. S. W. (1) od samego początku był pod jej opieką.

(...) za 2009 rok nie wykazał nieprawidłowości w sklepie (...) jak również wynik finansowy za 2009 i 220 rok

Następcą kierownika S. W. (2) jako kierownika sklepu w T. poczynając od maja 2010 roku był M. K. i pracował tam od marca 2011 ku. O nieprawidłowościach w sklepie w T. M. K. powiadomił T. W. (1) i M. D.. Wcześniej powódka nie wiedziała nic o nieprawidłowościach w T.

W maju 2010 roku wszczęto postępowanie wyjaśniające W maju 2010 roku powódka zleciła sporządzenie audytu. Od tego czasu prowadzonego jest postępowanie w sprawie nadużyć przez S. W. (1)

Na polecenie powódki B. S. została oddelegowana do wyjaśnienia nieprawidłowości w T.

Poczynając od 14 czerwca 2010 roku do 20 stycznia 2011 roku powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim

W dniu 4 marca 2011 oku wpłynął do Prokuratury Rejonowej w T. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na szkodę (...) S.A. w T. przez S. W. (2)

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2012 roku Sąd Rejonowy w T. Wydział Karny uznał oskarżonego S. W. (1) winnym tego, że w okresie od 21 grudnia 2008 roku od dnia 8 kwietnia 2010 roku w T. celem osiągnięcia korzyści majątkowej działając czynem ciągłym doprowadził (...) S.A do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 28.032,80 poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że będąc kierownikiem Sklepu (...) S.A. w T. w celu użycia za autentyczne, posługując się danymi osobowymi innych osób, jako rzekomych zleceniobiorców wstawił szereg umów zlecenia, podrabiając podpisy zleceniobiorców na wspomnianych umowach.

Od dnia 20 stycznia 2011 roku do dnia 22 czerwca 2011 roku powódka przebywała na urlopie macierzyńskim i w okresie czasu od dnia 23 czerwca 2011 roku do dnia 20 grudnia 2011 roku ponownie na zwolnieniu lekarskim.

W dniu 15 grudnia 2011 roku powódka otrzymała zaświadczenie o zdolności do podjęcia pracy od dnia 21 grudnia 2011 roku, o czym poinformowała w dniu droga mailowa swojego pracodawcę. Po otrzymaniu tej informacji pracodawca chciał przymusić powódkę do skorzystania z urlopu wychowawczego.

Pismem z dnia z dnia 20 grudnia 2011 roku pozwany wypowiedział powódce umowę o pracę z dnia 1 stycznia 2007 roku z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jako przyczynę wskazał: mimo informacji uzyskanych od podległych kierowników sklepów o nadużyciach i nieprawidłowościach w N. T. nie podjęła natychmiastowych kroków dyscyplinujących w stosunku do osób odpowiedzialnych za te nieprawidłowości w tym nie przekazała Pani tych informacji przełożony. Powyższe nieprawidłowości dotyczyły działań kierownika sklepu (...) w T. S. W. (3), który:

Falszował delegacje służbowe

Zatrudniał na umowy zlecenia fikcyjnych pracowników¹) oraz zlecał fikcyjne usługi zewnętrzne firmom czerpiąc z tego korzyści majątkowe,

Notorycznie bez usprawiedliwienia, był nieobecny w pracy; Przekazywanie informacji poufnych podległym pracownikom dotyczących dokonywanej przez pracodawcę oceny ich pracy i potencjału menedżerskiego oraz planu kadrowe w obszarze swojego rejonu,

Zarządzając podległym zespołem jawnie kwestionowała wytyczne i decyzje Dyrektora Operacyjnego, co podważało jego autorytet, powodowało brak motywacji zespołu kierowników oraz opóźniało wdrażanie zmian organizacyjnych.

Ekwiwalent za urlop wynosiło 35.100,- zł miesięcznie średnie wynagrodzenie wynosiło 11.700,-zł

Powyższe okoliczności nie budzą wątpliwości sądu, zostały one oparte na zeznaniach świadków M. K. i B. S.. Z analizy zeznań świadka M. K. niewątpliwie wynika, że był następcą kierownika sklepu w T. poczynając od maja 2010 roku. Z tą też datą podjął wiedze o nieprawidłowościach pracy poprzedniego kierownika W. i po tej dacie poinformowała swoich przełożonych M. D. i T. W. (1) o nieprawidłowościach w tym sklepie. Nie można w związku z tym uznać za wiarygodną notatek służbową sporządzoną w formie elektronicznej załączoną do akt z dnia 27 maja 2011 roku. Nie bez znaczenia dla oceny jej wiarygodności jest fakt braku podpisu elektronicznego, który dopiero w takiej formie mógłby stanowić o wiarygodności takiego dokumentu. Dlatego w ocenie sądu nie można uznać za wiarygodną notatkę służbową z dnia 27 maja 2010 roku. Z tych też samych powodów sąd nie dał wiary zeznaniom świadków A. W. (1), C. K., P. G., A. S.. Zeznania tych świadków nie wskazują w jakich okolicznościach dowiedzieli się o nieprawidłowościach w sklepie w T., tym bardziej „ze pracowali na podobnych stanowiska w innych miastach i nie mieli styczności osobistej z kierownikiem sklepu w T.”.

Przy tak ustalonym stanie faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Motywując powyższe wskazał, że (cytat):

„Stosownie do postanowień art. 44 kp pracownik może wnieść odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę. Odwołanie wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego warunki pracy i płacy (art. 264 § 1 kp).

W myśl przepisu art. 45 § 1 kp w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nie określony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia lub o przywróceniu do prac (gdy umowa uległa już rozwiązaniu) na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu. Wypowiedzenie jest nieuzasadnione, jeżeli nie opiera się na ważnych i rzeczywistych przyczynach.

Przyczyny uzasadniające wypowiedzenie umowy o pracę na czas nieokreślony mogą leżeć zarówno po stronie pracownika, jak i po stronie pracodawcy, albo też po obu stronach łącznie. Gdy chodzi o pracownika mogą być przez niego zawinione, albo niezawinione. Ocena zasadności wypowiedzenia umowy o pracę w ramach art. 45 § 1 kp powinna być dokonana nie tylko z uwzględnieniem interesów pracownika związanych ze stosunkiem pracy, ale także z uwzględnieniem słusznego interesu zakładu pracy, który należy oceniać w powiązaniu z istotą i celem stosunku pracy.

W myśl art. 30 § 4 kp w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wymóg ten oznacza, że wymieniona w oświadczeniu przyczyna wypowiedzenia powinna być prawdziwa i konkretna. Konkretność przyczyny wymaga jej sprecyzowania. Wobec tego, za niewystarczające należy uznać ogólnikowe zwroty lub oowtórzenie wyrażen ustawowych (np. naruszenie obowiązków pracowniczych), jeżeli nie są połączone z wykazaniem konkretnych okoliczności, które taki ogólny wniosek uzasadniają (por. uchwałę Sądu Najwyższego całej Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 czerwca 1985 roku, III PZP 10/85, OSNC z 1985 roku, z. 11, poz. 164).

Istotną kwestią jest wskazanie przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę. Nie narusza powołanego obowiązku wskazanie, jako przyczyny wypowiedzenia sformułowania stanowiącego uogólnienie zarzutów skonkretyzowanych wcześniej, o ile pracodawca wcześniej zapoznał z nimi pracownika. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2000 roku, I PKN 670/99, OSNAPiUS z 2001 roku, z. 22, poz. 663 oraz z dnia 24 lutego 1998 roku, I PKN 538/97, OSNAPiUS z 1999 roku, z. 3, poz. 86).

Równocześnie ocena zasadności wypowiedzenia powinna być dokonywana przez sąd w ramach przyczyn podanych przez pracodawcę. Sąd Najwyższy wskazał w z dnia 10 listopada 1998 roku w sprawie sygn. akt I PKN 423/98, że pracodawca nie może uzupełniać braku wskazania konkretnej przyczyny po wniesieniu powództwa (OSNP 1999, nr 24, poz. 789).

W przedmiotowej sprawie pozwany pracodawca wskazał, iż przyczyną rozwiązania z powódką umowy o pracę było niepodjęcie żadnych działań związanych z nieprawidłowościami i nadużyciami w sklepie w (...) w T.. W ocenie sądu pozwany pracodawca wymienionych w rozwiązaniu umowy o pracę nie wykazał. Z analizy bowiem akt niewątpliwym jest, że okoliczności nieprawidłowości w przedmiotowych okoliczności nie udowodnił. Z zeznań bowiem następcy kierownika w T. M. K. wynika, że dopiero on ujawnił przedmiotowe okoliczności w maju 2010 roku i powiadomił on swoich przełożonych powódkę i T. W. (2). Powyższe okoliczności niepotwierdziły dokonane w 2009 i 2010 roku kontrole oraz w grudniu 2009 roku audyt. To właśnie po uzyskaniu wiedzy o nieprawidłowości zaleciła skontrolowanie przez B. S. działalności sklepu. Natomiast z przyczyn od siebie niezależnych nie mogła kontynuować ich po dacie 14 czerwca 2010 roku bowiem przebywała na zwolnieniu lekarskim albo na urlopie macierzyńskim a następnie na kolejnym zwolnieniu.

Pozwany w ocenie sądu nie wykazał zeznaniami świadków pozostałych zarzutów skierowanych pod adresem powódki tj przekazywanie informacji poufnych podległym pracownikiem, co do oceny ich pracy oraz że kwestionowała wytyczne i decyzje Dyrektora Operacyjnego

Zdaniem Sądu oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę za wypowiedzeniem nie spełnia wymogów określonych w art. 30 § 4 k.p w zakresie sprecyzowania przyczyn rozwiązania umowy. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, w wyroku z dnia 18 kwietnia 2001 roku PKN 370/00 (OSNPUS 2003, Nr 3 poz. 65) zwrócił uwagę, że skuteczność wypowiedzenia zależy nie tylko od spełnienia formalnego warunku wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie, lecz również od tego czy przyczyna ta w rozumieniu art. 45 kp - jest prawdziwa, rzeczywista i uzasadniana. Brak potwierdzenia, że powódka nie dopełniła obowiązku zawiadomienia swoje przełożonego o nieprawidłowościach w sklepie w T. nie wynikała z opieszałości powódki, ale z przyczyn faktycznych. Przeprowadzone kontrole nie wykazała istnienia nieprawidłowości a dopiero osobista praca T. W. (1) pozwoliła na ich ujawnienie.

Reasumując, w ocenie Sądu przy rozwiązywaniu umowy o pracę z powódką pozwany pracodawca naruszył przepisy dotyczące wypowiedzania umów o pracę.

Powódka po zmianie swojego roszczenia wniosła jedynie o zasądzenie odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę tj . jedno z alternatywnych roszczeń przewidzianych w art. 45 § 1 k.p.

Z zaświadczenia wystawionego przez pracodawcę wynika, że miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło zł. Zgodnie z art. 471 k.p. powódka mogła dochodzić odszkodowania stanowiącego za 3 miesiące kwoty wynagrodzeni kwoty 35.100,- zł, która wynikała z czasokresu zatrudnieni u pozwanego w tym zakresie sąd zasądził ustalona w wyroku kwotę.

O kosztach orzeczona na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono stosownie do treści art. 477² § 1 kpc.”

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości apelacją strona pozwana. Skarżąca zarzuciła wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 30 § 4 k.p. w zw. z art. 45 § 1 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i niczym nieuzasadnione zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę pomimo tego, że rozwiązane z umowy o pracę nastąpiło w okolicznościach zgodnych z prawem, a wskazane przez powoda przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę były precyzyjne, rzeczywiste, prawdziwe i zrozumiałe dla powódki;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i w rezultacie dowolne przyjęcie, iż: z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby powódka nie dopełniła obowiązków dotyczących zawiadomienia swoich przełożonych o nieprawidłowościach w sklepie w T., chociaż ze zgodnych zeznań świadków wynika, że wiedzę tą posiadała co najmniej od grudnia 2009 r. i nigdy nie ujawniła się z nią wobec chociażby swojego bezpośredniego przełożonego; a ponadto w związku z przyjęciem wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, że z zeznań świadków: A. W. (2), C. K., P. G. i A. S. nie wynika w jakich okolicznościach dowiedzieli się o nieprawidłowościach w sklepie pozwanego w T. oraz że notatka służbowa sporządzona w formie korespondencji elektronicznej dla uwiarygodnienia swej treści wymaga podpisu elektronicznego; a nadto danie wiary wyłącznie zeznaniom świadka M. K., który z przyczyn oczywistych nie mógł mieć wcześniej niż w maju 2010 r. wiedzy co do nieprawidłowości w sklepie pozwanej w T..

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości lub ewentualnie o jego uchylenie z i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a w każdym wypadku o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu przed Sądem I i II instancji, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w osobie radcy prawnego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 24 października 2013 roku Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Bełchatowie oddalił wniosek powódki o uzupełnienie wyroku tegoż Sądu z dnia 2 sierpnia 2013 roku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 7.020 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej. W ocenie Sądu Rejonowego wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem w przedmiotowym wyroku sąd zawarł wszystkie elementy, które miał obowiązek zawrzeć, w tym rozstrzygnięcie o konieczności pobrania nieuiszczonego wpisu, które nie zadowalała pełnomocnika powódki.

Na powyższe postanowienie wniósł w dniu 6 listopada 2013 roku zażalenie pełnomocnik powódki. Skarżący zaskarżył postanowienie zarzucając mu obrazę przepisów postępowania, tj. art. 98 k.p.c., art. 325 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że powódka uiszczyła zgodnie z wezwaniem Sądu z dnia 27 grudnia 2011 roku wpis sądowy w wysokości 7.020 złotych. A wobec takiej sytuacji powódce należy się zwrot od pozwanego kwoty

niszczonego wpisu, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. Sąd I instancji w uzasadnieniu swojego postanowienia nie odniósł się w ogóle, co do kwoty 7.020,00 zł, tak więc nie można zweryfikować uzasadnienia zapadłego postanowienia.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uzupełnienie orzeczenia w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki zwrotu opłaty sądowej w wysokości 7.020 złotych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja skutkuje zmianą wyroku jedynie w zakresie zasądzonych na rzecz powódki kosztów procesu w postaci wynagrodzenia pełnomocnika.

Powódka była w tej sprawie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, przy czym dochodziła początkowo uznania wypowiedzenia za bezskuteczne, a następnie zmieniła żądanie i wniosła o zasądzenie odszkodowania z tytułu nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę. W sprawach takich stawka minimalna opłat za czynności adwokata lub radcy prawnego jest taka sama, jak w sprawie o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne (o przywrócenie do pracy). Roszczenie o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne (a po rozwiązaniu umowy o pracę - o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach, art. 45 § 1 kp) oraz roszczenie o odszkodowanie (art. 45 § 1 kp) są bowiem nie tylko alternatywne, ale także ekwiwalentne. Roszczenie o odszkodowanie jest substytutem roszczenia o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy. W taki sposób traktuje je prawo materialne, pozwalając nie tylko pracownikowi na dokonanie swobodnego wyboru między nimi, ale także sądowi na orzeczenie o żądaniu ekwiwalentnym w stosunku do wybranego przez pracownika nawet wbrew jego woli. Dodatkowo przy rozpoznawaniu i rozstrzyganiu sprawy o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne (o przywrócenie do pracy) lub o odszkodowanie, podstawy prawne roszczeń są takie same, przesłanki materialnoprawne są identyczne, a ustalenia wymagają te same okoliczności faktyczne. Jest to zatem ten sam rodzaj sprawy i z tej przyczyny, jak wskazał Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 9 czerwca 2010 roku w sprawie II PZ 20/10 (opubl. L.) wynagrodzenie pełnomocnika powinno być ustalane według tych samych zasad, ponieważ w każdej z tych spraw rodzaj i stopień zawłości sprawy oraz wymagany i niezbędny nakład pracy pełnomocnika jest taki sam, niezależnie od wybranego przez pracownika lub uwzględnionego przez sąd pracy z urzędu alternatywnego roszczenia. Podstawą ustalania tego wynagrodzenia jest mianowicie § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461) lub odpowiednio § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490). Tym samym zasądzenie na rzecz powódki kwoty 1.800 złotych nie znajduje podstaw prawnych.

Natomiast wyrok Sądu Rejonowego w zakresie uwzględniającym roszczenie powódki o zasądzenie odszkodowania za niezasadne wypowiedzenie umowy o pracę jest trafny.

Pozwany zarzuca, że Sąd I instancji naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią ww. przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Przepis ten nakłada na sąd orzekający następujące obowiązki: po pierwsze – wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie – uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie – skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte – wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie oraz po piąte – przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000r, VCKN 94/00 LEX nr 52589).

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie, to jest, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie

kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, LEX nr 52753; 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99, LEX nr 52347; 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99, LEX nr 53136). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod red. T.Erecińskiego, tom I, wyd. 4, Warszawa 2012, s. 1098).

Przechodząc do oceny ww. zarzutu podnieść należy, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia mylił nazwiska dwóch osób, to jest: S. W. (1) (nieprawidłowo wskazując, że jest to S. W. (2)) oraz T. W. (2) (używając także nazwisk: W. oraz W.). Nie ma to jednak znaczenia w sprawie, bowiem pomimo tych pomyłek wiadomo jest do jakich osób Sąd Rejonowy odnosi swoje ustalenia.

Pozwany twierdzi, że zeznania świadków T. W. (2), C. K., A. W. (2), P. G. oraz A. S. są logiczne, konsekwentne i tworzą spójną całość, opisującą zaistniały stan faktyczny. Stan, w którym to – zdaniem pozwanego – powódka w grudniu 2009 roku dowiedziała się o nieprawidłowościach w sklepie w T., a mimo to nie powiadomiła o nich bezpośrednich przełożonych oraz nie podjęła kroków mających na celu wykrycie winnych i nałożenie na nich odpowiednich środków dyscyplinujących. W tym miejscu podkreślić należy, że formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. strona pozwana nie odnosi się do ustaleń Sądu I instancji dotyczących innych kwestii istotnych w sprawie, a mianowicie związanych z pozostałymi dwoma przyczynami wypowiedzenia powódce umowy o pracę. Także w uzasadnieniu apelacji pozwany nie kwestionuje ustaleń Sądu Rejonowego w tym zakresie. Sąd Okręgowy odniesie się zatem wyłącznie do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, kwestionowanych przez stronę pozwaną.

Ma rację pełnomocnik powódki, podnosząc w piśmie procesowym złożonym w dniu 21 marca 2014 roku, że dla ustalenia, kiedy powódka dowiedziała się o nieprawidłowościach w sklepie w T. oraz od kogo, należało w pierwszej kolejności ustalić, czy i kiedy oraz w jaki sposób osoby, które – zdaniem pozwanego – przekazały tę wiedzę powódce, dowiedziały się o tych nieprawidłowościach, dopiero po dokonaniu ww. ustaleń należało ustalić, kiedy sama powódka i od kogo powzięła wiedzę o nagannych zachowaniach S. W. (1) i czy rzeczywiście wiedzy tej nie przekazała swoim bezpośrednim przełożonym. Treść zeznań T. W. (2), C. K., A. W. (2), P. G. oraz A. S., wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, nie pozwala na ustalenie, że powódka wiedzę tę powzięła co najmniej w grudniu 2009 roku. Zeznania te nie są bowiem w tym zakresie spójne.

Świadek P. G. zeznał, że w grudniu 2009 roku poinformował powódkę o nieprawidłowych działaniach kierownika sklepu w T., S. W. (1). Po rozmowie z powódką powiadomił pozostałych kierowników sklepów, że „z kolegą S. będzie zrobiony porządek”. Zeznania tej treści złożył także świadek A. S.. Stwierdził, że dowiedział się on od P. G., że poinformował on powódkę o nieprawidłowościach. Ponadto P. G. stwierdził, że po tym, gdy doszło do zwolnienia W. zadzwonił do niego T. W. (2) z pytaniem: „co się w ogóle dzieje i dlaczego nic nie zgłaszaliście?”. Wtedy, według zeznań P. G., powiedział on T. W. (2), że zgłaszał wszystko powódce.

Powyższe zeznania sprzeczne są jednak z zeznaniami T. W. (2). Świadek ten stwierdził, że postępowanie wyjaśniające wykazało, iż to powódka na spotkaniu w grudniu 2009 roku przekazała kierownikowi sklepu w E., P. G., informację o nieprawidłowościach w sklepie w T., a P. G. podzielił się tą informacją z innymi kierownikami sklepów. Co także istotne, świadek T. W. (2) zeznał, że informacją o nieprawidłowościach P. G. podzielił się m.in. z M. K., późniejszym kierownikiem sklepu w T.. Jednakże świadek M. K. tej okoliczności nie potwierdził. Zeznał on, że sam wykrył nieprawidłowości w sklepie w T. oraz, że nic mu nie wiadomo, by powódka już wcześniej o tych nieprawidłowościach miała wiedzę, a także, że po przekazaniu powódce przez świadka ww. informacji, powódka była bardzo zaskoczona. Zeznał on też, że po wykryciu nieprawidłowości poinformował o nich powódkę oraz T. W. (2).

Także zeznania świadka S. K., który wraz z T. W. (2) prowadził postępowanie wyjaśniające, odbiegają od zeznań T. W. (2). S. K. nie twierdził, że to powódka przekazała informacje o nieprawidłowościach w sklepie w T. P. G., ale, że było odwrotnie. Co więcej, zeznał on, że postępowanie wyjaśniające wszczęte zostało po tym, gdy do T. W. (2) zgłosił się jakiś pracownik i poinformował go, że w sklepie dopuszczono się nadużyć, o czym powódka wiedziała już w grudniu

2009 roku. Tymczasem, jak już wskazano wyżej, świadek M. K. tej ostatniej okoliczności, to jest wiedzy powódki i nadużyciach, nie potwierdził. A zatem to nie on był ww. pracownikiem, który zgłosił się do T. W. (2) i. o którym zeznał S. K.. Natomiast z zeznań świadka P. G. wynika, co wskazano już wyżej, że to nie on zwrócił się w maju 2010 roku do T. W. (2) z informacją o nadużyciach w sklepie w T., ale, że to świadek T. W. (2) zadzwonił do niego z pytaniem, co się w tym sklepie dzieje. Należy także zwrócić uwagę na treść zeznań świadka A. S.. Stwierdził on, że o okolicznościach dotyczących nieprawidłowości w sklepie w T. T. W. (2) i S. K. dowiedzieli się nie od jakiegoś pracownika pozwanej, ale z sms, który wysłany został do S. K. w dniu 23 maja 2010 roku.

Co do zeznań A. W. (2), to wprawdzie zeznała ona, że powódka wiedziała o nieprawidłowościach w sklepie w T. na przełomie roku 2009 - 2010, jednakże wiedzę tę świadek czerpała jedynie z notatki przedstawionej jej przez T. W. (2) oraz z rozmowy z nim i C. K.. Świadek nie prowadziła rozmów z pracownikami, nie brała udziału w wyjaśnianiu sprawy, przyczyny rozwiązania umowy o pracę z powódką świadek poznała z lektury notatki, a nie wcześniej.

Mając na uwadze powyższe rozbieżności w zeznaniach ww. świadków, nie ma znaczenia treść maila wysłanego przez T. W. (2) w dniu 27 maja 2010 roku do A. W. (2) (choć nie ma racji Sąd Rejonowy, iż mail ten nie ma wartości dowodowej z tej przyczyny, że nie został podpisany podpisem elektronicznym). Treść ww. maila nie może bowiem samodzielnie przesądzać o okolicznościach, co do których świadkowie zeznawali odmiennie.

W związku z powyższym, to jest prawidłowo ustalonym przez Sąd Rejonowy stanem faktycznym, niezasadny jest także zarzut naruszenia przepisu art. 45 § 1 k.p. W judykaturze i doktrynie panuje zgoda co do tego, że przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie powinna być konkretna, to jest ma stanowić wystarczającą podstawę do rozwiązania z pracownikiem umowy oraz powinna być prawdziwa, to jest rzeczywiście istnieć. Nie budzi także wątpliwości, że prawdziwość przyczyny podanej w piśmie o wypowiedzeniu umowy o pracę obowiązany jest w toku procesu wykazać pracodawca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1977r, I PRN 17/77, OSNCP z 1977r, z. 9, poz. 172). Natomiast na stronie powodowej ciąży obowiązek udowodnienia okoliczności przytoczonych przez nią w celu wykazania niezasadności dokonanego wypowiedzenia. Jak chodzi o ocenę konkretności podanej przez pracodawcę przyczyny wypowiedzenia to wskazać należy, iż pracodawca uprawniony jest nie tylko do oceny, czy pracownik wykonuje w sposób prawidłowy swoje obowiązki pracownicze, ale i jest uprawniony do doboru takich pracowników, którzy w jego ocenie zapewnią jak najlepsze funkcjonowanie zakładu pracy. Nie może być co do tego wątpliwości, skoro to na pracodawcy ciąży ryzyko prowadzenia zakładu pracy i musi on w taki sposób zorganizować pracę i zatrudniać takich pracowników, by ryzyko to było jak najmniejsze. Należy przy tym podkreślić, że wypowiedzenie umowy o pracę stanowi zwykły sposób jej rozwiązania. W związku z tym przyczyna wypowiedzenia nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości.

Przyczyny wskazane w oświadczeniu o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę to przyczyny konkretne. Jednakże pracodawca, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, nie wykazał w tym postępowaniu ich prawdziwości.

Z powyższych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie „1” lit. „c” sentencji.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 355 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie „3” i umorzył postępowanie w zakresie obowiązku uiszczenia przez pozwaną kosztów sądowych. Koszty te, obejmujące opłatę od pozwu, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego zostały uiszczone. Uiszczyła je powódka zgodnie z zarządzeniem zobowiązującym ją do uzupełnienia braków formalnych pozwu.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461).

Zażalenie powódki jest niezasadnione.

W niniejszej sprawie strona powodowa poniosła w postępowaniu przed Sądem I instancji koszty procesu w postaci wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika oraz uiszczonej opłaty od pozwu w kwocie 7.020 złotych. Powódka wygrała postępowanie w całości. A zatem należny jej był, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zwrot ww. kosztów w całości. Przy tym, co podniesiono już wyżej, wynagrodzenie pełnomocnika powódki stanowić powinno kwotę 60,00 złotych, a nie 1.800 złotych.

Sąd Rejonowy, orzekając o kosztach procesu w wyroku kończącym postępowanie, zasądził na rzecz powódki jedynie zwrot wynagrodzenia pełnomocnika. Nie orzekł o należnym stronie powodowej zwrocie opłaty od pozwu. W wyroku znalazło się zatem rozstrzygnięcie o kosztach procesu, choć sąd pierwszej instancji orzekł o tych kosztach tylko częściowo. Jeśli zaś w końcowym orzeczeniu sądu jest rozstrzygnięcie o kosztach procesu, to strona niezadowolona może podważać prawidłowość częściowego uwzględnienia jej wniosku, drogą zażalenia wniesionego na podstawie art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. Zażalenie na orzeczenie o kosztach procesu przysługuje bowiem także wtedy, gdy sąd pierwszej instancji uwzględnił tylko część żądanych kosztów i nie oddalił wniosku o te koszty w pozostałym zakresie, ponieważ to pozytywne rozstrzygnięcie zawiera również oddalenie wniosku w nieuwzględnionej części (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2010 roku, I CZ 116/12, opubl. L.). Nie ma natomiast podstaw do przyjęcia, że w takiej sytuacji należałoby domagać się uzupełnienia orzeczenia. Wniosek taki przysługuje jedynie wtedy, gdy sąd w ogóle nie orzekł o kosztach procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2012 roku, II CZ 104/12, opubl. L.).

I dlatego też, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzeczono jak w punkcie „3” sentencji.